

# PRZEGLĄD POMORSKI

## DZIENNIK CHELMŹYŃSKI

Pismo demokratyczne i bezpartyjne poświęcone sprawom kulturalno - oświatowym i gospodarczym

### PRENUMERATA:

wychodzi codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt z dodatkiem tygodniowym „STRZECHA RODZINNA” wynosi miesięcznie w ekspedycji 2,10 zł, z odnośnikiem w dom przez listonosza 2,46 zł, kwartalnie 7,38 zł. W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków itp., wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie gazety. Nakładem i drukiem „Drukarni Przemysłowej” (Fr. Miemczyk) w Chełmży. Redakcja czynna od godziny 11 — 12 i od 16 — 17-tel. Redaktor naczelny i odpowiedzialny: KLEMENS KOBIERSKI, Chełmża.



Telefon 72.

### OGŁOSZENIA:

10 groszy za milim. 1 łamowo, szerokości 33 mm. Za reklamy na stronie tekstowej szerokości 82 m/m. 50 gr. na II-giej 75 gr. na I-ej 1,— zł. Przy powtórzeniu ogłoszeń udziela się rabatu. — Przy dochodzeniach sądowych i konkursach wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsca administracja nie odpowiada. Konta bankowe: Miejska Kasa Oszczędności — Bank Ludowy Chełmża — Miejsce płatności — Chełmża. —

Redakcja Administracja i Ekspedycja: Chełmża, przy Rynku Bednarskim nr. 1, narożnik ul. Hallera

Nr. 16.

Chełmża, sobota dnia 19-go stycznia 1929 r.

Rok II.

## Kierunek naszej polityki zagranicznej.

(Exposé min. Zaleskiego na komisji zagranicznej Sejmu).

Minister spraw zagranicznych Zaleski wygłosił na ostatnim posiedzeniu komisji sejmowej dla spraw zagranicznych exposé o polityce zagranicznej Polski.

Min. Zaleski omówił sprawę polsko-litewską stwierdzając, że pomimo, iż od nawiązania normalnych stosunków dyplomatycznych z Litwą jesteśmy jeszcze bardzo daleko, to jednak polityka nasza, oparta na rozsądnej wytrwałości i cierpliwości, jest jedynie słuszną, gdyż oddziaływanie w sensie dla Polski korzystnym na opinię świata, niemniej jak i na rozsądną część opinii litewskiej.

Minister zajął się dalej obszernie stosunkami polsko-niemieckimi. Wspomniał o nienawiści, jaka w części niemieckiej opinii publicznej przejawia się wobec Polski. W opinii polskiej istnieje wobec Niemiec historycznie uzasadniona nieufność. Oto pierwszy szkopuł zbliżenia.

Dalszą przeszkodą jest niezgodna z literą i duchem paktu Ligi Narodów propaganda za rewizją granic. Niemcy muszą porzucić tę iluzję, szkodliwą dla stabilizacji stosunków Europy.

Niemcy wygrywają argument mniejszościowy. Min. Zaleski przypomina, że w Niemczech żyje niemniej liczna mniejszość polska. — **Mniejszość polska w Niemczech nie posiada tych praw co niemiecka w Polsce.** Opinia niemiecka jest pod tym względem źle poinformowana. Jeśli p. Stresemann w Lugano obiecał rozważanie zagadnienia mniejszości, to niechaj swej obietnicy dotrzyma. Polska nie ma nic przeciwko doskonaleniu istniejącego systemu ochrony mniejszości.

Minister zbijał następnie poglądy szerzące się w Niemczech, jakoby Polska chciała utrudniać stosunki niemiecko-francuskie. Polska jest przeciwna ewakuacji Nadrenji, ale tak w sprawie reparacji jak i bezpieczeństwa, jest poważnie zainteresowana. Stąd też płynie upragnione zainteresowanie się problemem ewakuacji.

W sprawie reparacji zainteresowania nasze wyrażają się w cyfrach, w sprawie bezpieczeństwa żądamy, by nie powstało wrażenie, iż inną miarą przykłada się do bezpieczeństwa na Zachodzie, a inną na Wschodzie Europy.

Wspomniawszy o patologicznym objawie potrzeby nienawiści, jaka się w powojennych Niemczech ujawniła, minister omówił sprawę traktatu handlowego.

Niektóre pretensje niemieckie są niesłychane, jak np. żądanie, byśmy upośledzili na rzecz portów zachodnio-niemieckich Gdynię i Gdańsk. Tego nie zrobimy, nie możemy i nie chcemy krzywdzić rozbudowanego przez nas z takim nakładem energii, własnego ujścia do morza, ani też Wolnego Miasta, które ma prawo liczyć na pełną opiekę Rzeczypospolitej.

Ostatnią sprawą, omówioną przez ministra, był stosunek do Rosji sowieckiej.

Polska pragnie pokoju i umocnienia przyjaznych stosunków. Dlatego z zadowoleniem przyję-

## Beatyfikacja pięciu nowych błogosławionych w 1929 roku.

Prasa rzymska z dnia 11 bm. zamieściła komunikat Świętej Kongregacji Rytów, według którego w 1929 r. Kościół Katolicki podniesie do godności błogosławionych:

- 1) Czcigodnego księdza Jana Bosco, założyciela zakonu Salezjanów.
- 2) Czcigodną Teresę Małgorzatę Redi, Karmelitanę Bosą, zmarłą w 1770 roku.
- 3) Czcigodnego Franciszka de la Camporosso, braciśzka z zakonu Kapucynów, zmarłego w r. 1866.
- 4) Czcigodnego ojca Kludjusza de la Colombiere, Jezuitę, b. ojca duchownego św. Małgorzaty,

Marji Alaccque, podniesionej do godności świętej przez Benedykta XV.

5) Czcigodnego Kosmę de la Carboniano, księdza armejskiego, zamężonego w r. 1707.

Jest również wszelkie prawdopodobieństwo, że w tym roku jubileuszowym będzie beatyfikowana czcigodna Paulina Frasinetti, założycielka sióstr św. Doroty. Nie jest przewidziane, aby poza powyższymi beatyfikacjami byli jacyś błogosławieni, podniesieni do godności świętych.

Prawdopodobnie uświęcanie błogosławionych, których procesy świętości są na ukończeniu, odbędzie się w roku 1930.

## Przechwycenie niemieckiego parowca z bronią i amunicją.

Groźba chińskiego gen. Yang-Sena pod adresem Niemiec.

Niemiecki parowiec „Fushun”, przewożący broń i amunicję z Niemiec do Chin, został zatrzymany przez wojska generała chińskiego Yang-Sena, obojującego pod Czunking. Wojsko chińskie zajęło statek niemiecki i zagroziło kapitanowi Smartowi, że zostanie na miejscu rozstrzelany, jeżeli Niemcy w dalszym ciągu zaopatrywać będą poz-

czególne oddziały wojsk chińskich w broń i amunicję. Równocześnie niemiecki statek zarekwirowany został przez władze wojskowe do transportu wojska gen. Yang-Sena. 900 żołnierzy oraz licznych nieuzbrojonych kupców, robotników i dzieci musiał parowiec zabrać na pokład.

## Zaburzenie głodowe na Litwie.

Kowno, 17. 1. Jak donosi „Jüdische Stimme” z powodu braku żywności doszło w Birzach do zaburzeń. Policja rozpędziła tłum i wiele osób aresztowano. Na gmachach urzędów państwowych wywieszono napisy: „Dajcie nam chleba i pracę”.

Wedle wiadomości otrzymanych dodatkowo, w starciu policji z tłumem 8 osób zostało rannych, a jedna zabita.

## Aresztowanie redaktora.

Z Wilna donoszą, że aresztowano tam redaktora „Dziennika Wileńskiego” Kedzia, celem przesłuchania w sprawie „skonfiskowanego artykułu pt.

liśmy propozycję rządu Sowieców, zmierzającą do możliwie rychłego wprowadzenia w życie paktu Kelloga.

Zastrzeżenia w naszej nocie są zrozumiałe. Jasne i proste jest dlaczego Polska stoi na stanowisku niezbędności jednoczesnego wejścia w życie paktu o nieagresji pomiędzy Rosją a wszystkimi jej sąsiadami zachodnimi, z którymi łączą nas bądź to stosunki ścisłego aliansu, jak z Rumunją, bądź też szczerzej przyjaźni, jak z państwami bałtyckimi i Finlandją.

Minister wyraził nadzieję, że zastrzeżenia te wkrótce staną się bezprzedmiotowe i że Polska będzie mogła wtedy podpisać pakt z Rosją.

(Tak oto przedstawia się w streszczeniu w obiektywnym oświetleniu kierunek naszej polityki zagranicznej.

„Czynnik psychiczny”. Po spisaniu protokołu i rewizji wypuszczono go na wolność.

## Pakt Kelloga ratyfikowany przez St. Zjednoczone.

Z Waszyngtonu donoszą, że senat Stanów Zjednoczonych ratyfikował pakt Kelloga. Przed ratyfikacją uchwalił senat 2150000 dolarów na zmodernizowanie trzech pancerników i dwóch łodzi podwodnych.

## Rozłam wśród komunistów niemieckich.

Wśród komunistów niemieckich wzrasta opozycja przeciw Moskwie. Na ośmiu posłów komunistycznych w sejmie turyngskim, siedmiu jest w opozycji do międzynarodówki moskiewskiej.

Podobny rozłam panuje wśród komunistów saskich.

## Przechwycenie tajemniczej korespondencji niemieckiej.

Z Wilną donoszą, że na terenie wsi Dziwiątkowszczyzny w pow. stonimskim, jeden z włościan znalazł gołębia pocztowego wojskowego, w stanie zupełnego wycieńczenia. Na łapce gołębia wypisane były jakieś tajemnicze znaki, zaś w tulejce znaleziono nader ważny szyfr, który jak się okazało, pochodził z niemieckiego urzędu wywiadowczego i wypuszczony został z Prus Wschodnich, a leciał w kierunku Moskwy.

## Kabul zdobyty przez powstańców afganistańskich.

London, 17. 1. Walki w Afganistanie trwają dalej. Powstańcy nie chcą uznać nowego króla Inajat-Ullaha i nie zaprzestali działań wojennych.

Według ostatnich wiadomości z nadgranicznej afgańskiej zdobyli powstańcy stolicę Kabul.

O losie Aman Ullaha niema wiadomości.

## Widmo rewolucji w Hondurasie.

Jak donosi Hawas z Nowego Jorku, w republice Honduras grozi wybuch powstania. Liczni cudzoziemcy opuszczają w wielkim pośpiechu miasta i farmy.

Powodem obecnego kryzysu jest, jak wiadomo, ostatni wynik wyborów, w których konserwa-

tyścy ponieśli porażkę i obecnie starają się w inny sposób dojść do władzy.

Krażownik amerykański „Denver“ znajduje się u wybrzeży republiki i jest przygotowany do zabrania wszystkich uciekających stamtąd cudzoziemców.

## Jak Włochy czuwają nad dziećmi.

Komitet, zarządzający specjalnym funduszem cechów włoskich, postanowił przeznaczyć 2 000 000 lir na wychowanie dzieci Włochów, mieszkających zagranicą. Fundusz ten ma się przyczynić do zabezpieczenia potomstwa emigrantów przed wynarodowieniem.

## Krótkie wiadomości ze świata.

**Kellog ustępuje.** Sekretarz stanu Stanów Zjednoczonych oświadczył, że zamierza w marcu br. ustąpić z zajmowanego stanowiska w rządzie i powrócić do praktyki adwokackiej.

**Na grypę zmarło w Stanach Zjednoczonych 26 tys. osób.** Epidemia tej choroby przybiera zastraszające rozmiary.

**Agent reparacyjny** Parker Gilbert zamierza ustąpić ze swego stanowiska.

**Grypa mózgowa.** Na Morawach zdarzyło się kilka wypadków t. zw. grypy mózgowej, której przebieg objawia się silnymi bólami głowy i karku. Choroba trwa krótko i przeważnie kończy się śmiertelnym wynikiem.

**Miljon dolarów** ofiarował multimiljoner Rockefeller dla Armii Zbawienia. Fundacja ta ma przynieść 55 tys. dolarów dochodu rocznie.

**Trzęsienie ziemi.** Centralne obserwatorium meteorologiczne w Tokio zarejestrowało wstrząśnienia podziemne, trwające około 3 godzin w pobliżu Kameczatki.

**Środek przeciw trądowi** wynaleźli dwaj lekarze australijscy w Melbourn. Środek ten polega na wstrzykiwaniach oleum gynobardiae.

**Anglja zamierza** udzielić Jugosławii pożyczkę. W tym celu przybył do Białogrodu przedstawiciel grupy banków angielskich Robert Porters.

## Nowela Franciszka Coppee.

### Kawalek chleba.

Swobodny przekład z francuskiego.

(Ciąg dalszy.)

Młody Hardimont przypatrywał się temu zgłodzonemu biedakowi z uczuciem litości doznając wstydu, że ubrudził mu jego „uczte“ błotem. Przybliżył się więc do niego i zapytał uprzejmie:

— Bardzoś głodny, kolego?

— Jak widzisz — odpowiedział piechur, mając pełne usta chleba.

— Przepraszam cię. Gdybym był wiedział, że mogę ci się tym kawałkiem przysłużyć, nie byłbym go rzucił na ziemię.

— Nie szkodzi. Nie jestem wybredny.

— Bądźcobydz źle uczyniłem i wyrzucam to sobie. Ale żebyś mnie nie posądzał o brak koleżeńskości, napijemy się razem koniaku. A mam na szczęście w swej manierce wcale pożywny.

Piechur dojadł chleba. Napili się obaj z książęcej manierki. Znajomość była zawarta.

— Jakże się nazywasz? — Zapytał żołnierz z piechoty.

— Hardimont — odrzekł książę opuszczając tytuł książęcy... — A ty?

— Jan Wiktor... Codopiero zapisano mnie do kompanji... Wracam z lazaretu... Byłem ranny pod Chatillon... Ach jak tam w szpitalu było dobrze. Dawali taki doskonały rosół z koniny... Ale cóż, byłem tylko lekko drażnięty, więc nie dano mi długo popasać w szpitalu — i znów rozpoczęło się powolne zdychanie z głodu... Bo, uwierzysz, czy nie uwierzysz, kolego, ale tak głodnym, jak mnie w tej chwili widziałeś, byłem przez całe życie.

**W Afganistanie** pomimo abdykacji króla Amanullaha w dalszym ciągu panuje zamieszanie. Powstańcy prócz zniesienia wszystkich reform, domagają się dojazdu cudzoziemców do kraju na przeciąg dwu lat.

**Wykryto spiszek w Brusie** w Turcji, którego celem było obalenie rządu Kemala-Paszy, drogą zamachu zbrojnego. Ogółem aresztowano 80 osób.

**Przygotowania przedwyborcze** rozpoczęły się już we Włoszech, Korporacje faszystowskie ustalają poszczególne listy kandydatów do przyszłego parlamentu.

**Niemcy podwyższają** podatki od konsumpcji piwa i spirytusu, celem pokrycia deficytu w budżecie Rzeszy.

**Angielski okręt rybacki** „Thomas Hardy“ utonął wraz z załogą złożoną z 16 ludzi.

**Ekscyler Wilhelm** ma zamiar wydać z okazji swej 75 rocznicy wielki bankiet na 600 osób. Dobrze widocznie mu się powodzi.

**Wskutek zatrucia** gazem zmarło we Wrocławiu 8 osób, a w Würtzburg 3.

**Komitet ekonomiczny** Ligi Narodów zebrał się w Genewie. Polskę reprezentują wicem. Doleżał i radca Benis.

## Z kraju.

### Straszna śmierć.

W tartaku drzewnej sp. akc. „Oikos“ pod Lwowem przy oglądaniu przez inż. Zalemana kotła parowego buchnęły nagle strumienie gorącej pary tak, że stracił przytomność i spadł do rezerwuaru kotłowego. Zanim zdołano przyjść z pomocą inż. Zalemana był już na wpół ugotowany. W stanie groźnym odwieziono go do szpitala, poczem w krótko zmarł.

Straszne to było słowo dla książęcego smakosza, który codopiero rozmyślał z żalem o wykwinnej kuchni, która jego podniebieniu tak rozkosznie dogadzała aż do niedawna. Spojrzył więc na towarzysza prawie że z przerażeniem. Ten uśmiechnął się boleśnie, ukazując przytem wilcze zęby, odbijające dziwnie swą białością od szarozielonej cery twarzy. I zrozumiałwszy, że wywołał zaciekawienie, jął opowiadać, przestając Hardimonta tykać (mówić mu „ty“), odgadując w nim bogacza.

— Słuchaj kolego! Przejdźmy się trochę wzdłuż drogi, aby się nogi rozgrzały, a opowiem rzeczy, o jakich kolega pewnie nigdy nie słyszał. Nazywam się Jan Wiktor — bez nazwiska, bo jestem znają. Jedynie moje młode wspomnienia odnoszą się do lat mego dzieciństwa, którem spędziłem w domu przytułku. Mielśmy tam każdy osobne łóżko i zawsze białe prześcieradło; bawiliśmy się w ogrodzie pod wielkimi drzewami, i była tam dobra zakonnica, jeszcze młoda, a blada jak woskowa świeca, która zgasła z wolna na piersiową chorobę. Ja byłem jej ulubieńcem, gdyż wołałem się z nią przechadzać, niż biegać z innymi dziećmi, bo ona mnie do siebie tuliła, kładąc na mej głowie swoją rękę wychudłą, gorącą.

Dobre czasy skończyły się dla mnie bezpowrotnie, gdy skończyłem dwunasty rok i przypuszczony zostałem do Sakramentów św. Odtąd już tylko nędzę doświadczałem.

Oddano mnie na przedmieście św. Jakóba, w naukę wyplatania krzesel. A to nie zasługuje na miano rzemiosła. Nie daje środków utrzymania. Dowodem tego nasz majster, który zyskiwał uczniów tylko z pośród najbiedniejszych chłopców z

## Aresztowanie komunistów.

W miasteczku Grodziecu w Zagłębiu Dąbrowskim dokonała policja licznych aresztowań i rewizji wśród młodzieży komunistycznej. W drodze do więzienia jeden z komunistów uciekał za którymś policjantem strzelił. Strzał był celny, aresztowany został ciężko ranny i wkrótce zmarł.

## Rokowania kontyngentowe.

W dniu dzisiejszym rozpoczynają się w Gdańsku rokowania w sprawie kontyngentów przywozów towarów, których przewóz z Niemiec jest zakazany.

## O nową umowę kopalń górniczych.

Związki zawodowe górnicze na Górnym Śląsku żądają przeprowadzenia rokowań o nową umowę, domagając się również 20% podwyżki.

## Budowa najwyższej krótkofalowej stacji radjowo-nadawczej w Poznaniu.

Mająca w najbliższym czasie być zbudowana stacja krótkofalowa będzie organizacyjnie połączona z radjo poznańskim i służyć ma do podawania radjofonicznych programów oraz audycji reklamujących w języku francuskim i angielskim. Powołaną Wystawę Krajową. Odegra również stacja doniosłą rolę w razie nadzwyczajnych imprez lotniczych jako stacja odbiorcza.

## Wilczyca porwała dziecko.

Do folwarku Zabiele koło Dukasz na Wilenczyźnie zgłodniała wilczyca wdarła się do mieszkania właściciela i porwała roczne dziecko. Alarm i obława niestety nie przyniosły skutku.

## Weryfikacja lat służby nieetatowców.

Co do weryfikacji lat służby nieetatowych pracowników wyjaśnił p. minister, że zarządzenie takie zostało już podpisane. Termin wnoszenia podań o zaliczenie poprzednich lat służby względnie pracy zawodowej, zostanie odpowiednio przedłużony.

Uwzględnienie służby wykonawczej przy podziale remuneracji będzie przeprowadzone na nowych zasadach, które usuną powody do skarg.

## Dlaczego emeryci kolejowi nie zasługują na kredyt?

Przyznanie emerytom deputatów opałowych na raty, rzecz trudna do rozwiązania ze względu na niepełnie pewne gwarancje spłaty rat, podda jednak p. minister wszechstronnemu rozpatrzeniu.

Z całokształtu swej rozmowy z p. ministrem delegacja odniosła wrażenie, że wszelkie przyrzeczenia, poczynione przez p. ministra, będą bezwzględnie dotrzymane.

naszego przytułku. Tam zacząłem głód cierpieć. Majster i majstrowa było to dwoje starych strasznych skąpców i zostali później zamordowani. Chleba wydzielano tyle, co na skosztowanie, a stawy na przepłókanie ust i żołądka. A ja, jak na nie-szczęście, już wtedy miałem doskonały apetyt. Ale czy to moja wina?... I tak, wiecznie łaknący, przebyłem tam na nauce trzy lata. Trzy lata!.. Zadzwiłeś się, kolego, gdyś ujrzał, że podnoszę chleb z błota. Ba, przyzwyczałem się do tego. Nazbierałem ja w swem życiu sporo skórek chleba ze śmieci, a gdy były zbyt twarde, moczyłem je przez całą noc w miednicy. Zdarzały się niekiedy i lepsze zdobycze, bo ogryzione kawałki chleba, wyrzucane na ulicę przez malców wychodzących ze szkoły. Idąc z posyłkami wybierałem zawsze drogę wiodącą koło szkoły...

Skończyłem naukę wyplatania. Coż z tego, kiedy to moje rzemiosło nie dawało mi dostatecznego utrzymania. A ja się nie leniłem do pracy. Szukałem donośniejszych zajęć. Najmowałem się do murarzy, służyłem w sklepie, pracowałem przy sypaniu gościńców i sam już nie wiem, czego się chwytalem. Ale „biednemu wiatr zawsze w oczy“. Tu mi nie wypłacono z powodu bankructwa przedsiębiorcy, tam przerwano roboty, to znów sklep zwinięto... Dość, że nigdy nie jadłem do syta... Wściekłość mnie brała nieraz, gdy przechodziłem koło piekarni. Na szczęście jednak przypominałem sobie w takich chwilach siostrę miłosierdzia z domu przytułku, która mię tak często upominała, abym został zawsze uczciwym i zdawało mi się, że czuję na czole ciepło jej drobnej rączki...

(Dokończenie nastąpi.)

## Z dalszych stron. Czy już zaabonowałeś

### „Przeгляд Pomorski?”



„PRZEGLĄD POMORSKI” jest redagowany obiektywnie (bezzstronnie) i dlatego poczytność jego stale się wzmacnia. Wszystkie warstwy naszego społeczeństwa znajdują w nim bardzo liczne wiadomości z kraju i ze świata oraz porady z wielu dziedzin naszego życia publicznego.

W długie wieczory zimowe jest „Przeгляд Pomorski” nieodstępnym przyjacielem donoszącym rzeczowo o wszystkim, co powinno obchodzić każdego obywatela.

— Czyś już zaprenumerował „Przeгляд Pomorski” na luty i marzec? — pyta żona.

— Jeszcze nie — odpowiada mąż.

— Szkoda wielka, mój drogi — ciągnie żona — bo nie będę miała porad dla gospodyń. Zapisz zaraz to pismo, gdyż i dla ciebie będą w niem obfite i ciekawe wiadomości, porady i wskazówki.

## KRONIKA

Chelmska, dnia 18 stycznia 1929 roku.

### Kalendarzyk.

Piątek: Pryski.

Sobota: Kanuta, Marjuszka, Henryka.

Wschód słońca: 8,03 rano

Zachód słońca: 4,18 popoł.

### DYŻUR NOCNY APTEK.

Od niedzieli 18. bm. do 20. bm. służbę nocną trzyma „Apteka Nowa” przy ul. Toruńskiej.

— **Osobiste.** Sekretarz policyjny p. Wiśniewski powrócił już z 8-mio-tygodniowego kursu z Poznania i z dniem 18 bm. obejmuje na nowo urzędowanie.

— **Konferencja ustalająca program na dzień 21 stycznia br.** W związku z przypadającą 10-tą rocznicą przyjęcia naszego miasta przez Władzę polską, wzywam wszystkich prezesów i komendantów tutejszych organizacji na konferencję, odbyć się mającą w dniu 18 bm. o godz. 19,30 w sali Rady Miejskiej, celem ustalenia programu uroczystościowego na dzień 21 stycznia br. Obecność wszystkich przedstawicieli tutejszych organizacji konieczna.

Dr. Wyszkowski, w. z. burmistrza.

— **Kto ma zbiory sztuki ludowej na sprzedaż?** W związku z Wystawą Sztuki i Przemysłu Ludowego w Poznaniu zakupuje się wszelkie zbiory polskiej sztuki ludowej. Zgłoszenia ze spisem okazów i cenami należy przesać pod adresem: Reprezentacja Towarzystw Przemysłu Ludowego, Komisariat Wystawy Sztuki i Przemysłu Ludowego — Warszawa Tamka nr. 1.

— **Z targu.** Pomimo silnego mrozu na piątkowym targu panował ruch dość ożywiony. Płacono za masło 2,50 zł, jaja 4,80 zł, gęsi 16 zł, jabłka 30—40 gr, śledzie 45 gr, pietruszka 10 gr, cebula 25 gr, marchew 15 gr.

— **Stan pogody.** W dniu dzisiejszym temperatura powietrza bez zmiany. Lekkie chłodne wiatry północno-wschodnie.

— **Wynik procesu burmistrza p. Kurzętkowskiego.** Jak się dowiadujemy z poinformowanych kół ukończył się wczoraj przez III komisję dyscyplinarną Województwa Pomorskiego proces przeciw burmistrzowi p. Kurzętkowskiemu z pomyślnym dla niego wynikiem. Urzędowego potwierdzenia narazie brak.

## Ostatnie telegramy.

**Aeroplan polski** spadł w ubiegły piątek na terytorjum niemieckim w pobliżu Oleśnicy z powodu mylnej orientacji. Lotnicy wojskowi zostali przez władze niemieckie przytrzymani aż do załatwienia formalności paszportowych.

**Nawrócenie żydów.** W ostatnich dniach w Wilnie przeszło na katolicyzm i zostało ochrzczonych kilka osób z pośród miejscowych żydów. Spodziewane są dalsze nawrócenia, a chrzest paru innych osób odbędzie się niedługo.

**Senat uniwersytetu poznańskiego** z rektorem dr. Niezabytowskim zgłosił dymisję. Powody tego kroku są, według oświadczenia rektora, natury czysto wewnętrznej.

**Angielski statek „Balzar”** najechał w ubiegłym tygodniu z powodu mgły na mieliznę w pobliżu ujścia Wisły. Z powodu zbyt dużego obciążenia rozpadł się on na dwie połowy.

**Wielka cynkownia sp. akc. Giesche** w Rozdzeniu na Górnym Śląsku została przez władze zamknięta, ze względu na panujące tam braki sanitarne.

**Katastrofa kolejowa pod Ławrykowem** wydarzyła się z powodu pęknięcia szyn wskutek silnego mrozu. Kilkanaście osób odniosło poważne obrażenia.

**Pożar hotelu kasyna w Sopocie** wybuchł 15 bm. wieczorem. Szkoda wyrządzona przez pożar wodę wynosi około 200 000 guldenów.

**Szajkę młodocianych włamywaczy** w wieku od lat 11—15 aresztowano w powiecie Kolskim. Nazywali się oni „bandą Arsena Lupina”.

**Choroba marsz. Focha** weszła w stadium krytyczne. Lekarze zmieniają się przy łóżku chorego co dwie godziny.

**Biskup sufragan dr. ks. Józef Deitmer**, proboszcz kościoła św. Jadwigi w Berlinie zmarł 16 bm. na grypę.

— **Bal maskowy** urządza w przyszłą sobotę, 26 bm. o godz. 8-mej wieczorem w Willi Nowej tutejsze Chelmszynie Towarzystwo Wioślarzy. Wstęp tylko za zaproszeniami.

— **Posady nauczycielskie w Brazylii.** Wśród wychodźstwa polskiego w Brazylii wakuje kilka posad nauczycielskich. Celem objęcia tych posad Min. W. R. i O. P. gotowe jest udzielić urlopu bezpłatnego pewnej ilości wykwalifikowanych nauczycieli szkół powszechnych kawalerów, ludzi szczerze ideowych i zamiłowanych w pracy społecznej. Wymagane zobowiązanie się do pozostania w Brazylii przynajmniej przez trzy lata. Miesięczne wynagrodzenie nauczycieli, pobieranie od polskich stowarzyszeń emigracyjnych, waha się między 100 a 200 milrejsami, czasem dochodzi do 300 milrejsów (milrejs około 1 zł.). Kandydatom, których podania zostaną uwzględnione, udzieli min. zaświadczeń na bezpłatne paszporty zagraniczne, oraz wystara się dla nich o bezpłatne bilety okrętowe w postaci konwojentów. Inne koszty podróży nie będą zwracane. Podania z dołączeniem życiorysów należy wnieść drogą służbową do Min. W. R. i O. P., które zastrzeżę sobie korzystanie z przyjętych ofert i w późniejszych terminach.

— **„Zakazana dzielnica Algieru”,** wstrząsający dramat w 10 aktach z życia handlarzy, żywym towarem ukaże się na ekranie kina „Konkordja” w piątek, sobotę i niedzielę. Fabuła tego obrazu jest niezwykle ciekawa i wstrząsająca. Dobrze jest zapoznać się z jej treścią.

— **Młodzieży!** W celu przyspieszenia zamknięcia listy kandydatów do mającego się utworzyć Kółka oświatowego przyjmuję zgłoszenia ostatecznie tylko do soboty 19 bm. w godz. popołudniowych pomiędzy 3—5 w redakcji „Przeгляд Pomorskiego”. A. Glatzel.

### Teatr toruński.

Piątek, 18 bm.: „Gwiazda filmu”.

Sobota, 19 bm. popoł.: Występ warszawskiego teatru dzieci.

Sobota, 19 bm. wieczorem: Premiera pt. „Niema złej drogi do mojej niebogi”.

### Teatr grudziądzki.

Piątek, 18. bm.: „Gri Gri”.

Sobota, 19 bm.: „Biały Mazur”.

**Unisław.** (Zabawa). Tut. koło klubu towarzyskiego urządził w sobotę 19. b. m. w sali p. Ehlerbe wieczorek karnawałowy.

**Toruń.** (Budowa mostu). Jak już zapewne Szan. Czytelnikom wiadomo pobudowany zostanie drugi most przez Wisłę w Toruniu, ponieważ jeden używać będzie wyłącznie kolei a drugi przeznaczony ma być dla drogi kołowej. Roboty są już w pełnym toku.

**Toruń** (Zebranie Komitetu Wojew. Obchodu 10-lecie niepodległości). Dnia 15. b. m. odbyło się tu zebranie komitetu woj. obch. 10-lecia niepodległości pod przewodnictwem p. dr. Wybickiego, w którym wzięło udział prezydium i większość członków. Komitet uchwalił zakupić w przeciągu trzech lat statek „Pomorze” a ponadto z 2 i pół procent zebranych funduszy wybudować pomnik zwycięstwa. W najbliższym czasie komitet uzyska kompetencję Zarządu Wojew. Komit. Floty Narodowej i akcję, swą uwzględni z ogólnopolską akcją budowy floty handlowej. Ponadto omówiono szereg innych spraw. Biuro komitetu znajduje się przy ul. Kopernika 5.

**Toruń.** (Kurs instruktorski obrony przeciwgazowej). Zarząd L. O. P. P. projektuje urządzenie szeregu kursów i wyszkolenie instruktorów od 3. — 25. lutego b. m. — wymagane jest od kandydatów wykształcenie średnie, po ukończeniu kursu wydawane będą dyplomy, opłata za kurs wynosi 3 00 - zł., niezamożni otrzymają ulgi. Bliższych informacji udziela biuro L. O. P. P. w Toruniu przy ul. Król. Jadwigi 12/14.

**Jabłonowo.** (Pożar). Dnia 12. b. m. w nocy powstał pożar na posiadłości p. Józefa Korynta, który przeniósł się również na sąsiedni budynek p. Klimka.

**Pruszcz.** (Budowa kościoła). Tow. budowy kościoła wykupiło z rąk niemieckich gorzelnię dla budowy kościoła.

**Chelmo.** (Przewóz przez Wisłę wstrzymany) Ponieważ Wisła pokryta jest całkowicie lodem, przewóz ustał i dość wielki jest ruch piechoty przez lód.

**Łowinek, pow. świecki.** (Pożar). Z nieznanego dotąd przyczyny spaliła się stodoła wraz z zbożem niewymłóconem i maszynami w zabud. gosp. p. Zielińskiego. Straty są wielkie.

**Luszkowo, pow. świecki.** (Napać). W nocy dnia 11 bm. czterej niewyśledzeni bandyci napadli na dom gosp. Juljana Klimkiewicza, lecz zostali spłoszeni i zbiegli.

**Chojnice.** (Wyrok w głośnej sprawie przemytniczej). Tut. Izba Karne rozpatrywała sprawę Chelmskiego, Wyrnskiego i Kropiewskiego, oskarżonych o przemytnictwo na szkodę Skarbu około 200 000 zł i zasądziła Kropiewskiego na zwrot Skarbowi Państwa 114 532,92 zł z zamianą na więzienie licząc 300 zł. za dzień, Wyrnskiego na 40 397,30 z zamianą więzienia po 250 zł. za dzień oraz Chelmskiego na 594,25 zł. z zamianą więz. po 50 zł. za dzień. Wszystkim zaliczono areszt śledczy.

**Bydgoszcz.** (Napać bandycki). W nocy dnia 10 bm. napadnięty został w drodze do domu na ul. Bocianowo niej. Fr. Sztucki. W dochodzeniach ustalono, iż napastnikami są stołowy niej. Edward Bobbe, Walter Haek i Edmund Kocikowski których odstawiono do więzienia.

**Potulice, pod Nakłem.** (Utonięcie koni). Woźnica majątku Potulice rozwoząc wapno nawozowe, przejeżdżał czwórką koni przez most koło Gorzenia. Przypadkowo na moście pierwsza para koni czwórki przestraszyła się skoczyła w bok, łamiąc poręcz mostu i runęła w wodę, pokrytą grubym lodem. Wartość koni wynosi przeszło 2000 zł.

**Lipno.** (Bunt więźniów). W tut. więzieniu wybuchł bunt więźniów z powodu osadzenia jednego z nich w celi karnej. Przy pomocy policji bunt w ciągu pół godziny został zlikwidowany.

**Działdowo.** (Dezercja). Na dworcu w Mławie zatrzymał policjant zbiegłego z tut. garnizonu żołnierza Komera. W powstałej bójce leżący na ziemi posterunkowy strzelił do napastnika-dezercera i położył go trupem.

**Gniezno.** (Przeniesienie siedziby Prymasa). Podobno zostanie przeniesiona siedziba Prymasa Polski z Poznania do Gniezna, lecz oficjalnego potwierdzenia wiadomości na razie brak.

# Czy choroby płuc są uleczalne

Prosimy przeczytać co piszą nasi odbiorcy.

Pan **G. M.**, architekt i budowniczy w Ż. (Małopolska) pisze nam dnia 9 października 1928 r.

„Przez używanie tych środków czuję się znakomicie, nie kaszle, nie pluje, gorączki nie mam i wogóle zapominam, że jestem lub byłem chorym“.

Podobne pisma otrzymujemy codziennie i są one u nas każdej chwili do przejrzania. Dla tego **powinien każdy, który cierpi na suchoty, chrypkę, kłucie w boku, bóleści w piersiach, niezbyt szczytów płucnych, przestarzały kaszel** we własnym interesie **zaznajomić się z naszą skuteczną metodą naturalną.**

**Bezpłatnie** wysyłamy każdemu cierpiącemu, powołującego się na „Przegląd Pomorski“ pouczającą broszurkę. Adresować:

**„FENIKS“ D. B. GÓRZNO (POMORZE).** (Na odpowiedź znaczek dołączyć).

Dnia 15 grudnia 1928 r. pisze nam pan **J. W.**, dozorca Więzienia Sądowego w W. (Pomorze):

„Środków poleconych mi przez W. Pana używam teraz trzeci miesiąc i jestem z nich bardzo zadowolony. Krwotoki ustały zaraz po pierwszym dniu, apetyt mam dobry, przybrałem na wadze i czuję się znacznie lepiej. Poleci'ęm itd...“

## Poważne Przedstawicielstwo

Angielsko-Holenderskiego koncernu olejów i smarów z siedzibą w Warszawie, poszukuje rutynowanego i **energicznego przedstawiciela rejonowego**, mogącego wykazać się znajomością branży. Oferty sub „**Natychmiast**“ do

Międzynarodowego Biura Ogłoszeń, Warszawa, Senatorska 29

## Sery śmietankowe.

Wędzone

### bytlingi i sielawki

poleca

**Wiktor Olszewski**

Chelmża — ulica Toruńska 36.

## Oszczerstwo

rzucane na **Władysława Kleszkowską** niniejszem cofam.

**Marja Szymczakówna.**

## Kaszel, chrypkę

u dorosłych i dzieci usuwa pod gwarancją prawdziwa **herbata i cukierki** pod nazwą „**RAZ-DWA-TRZY**“. Cena herbaty 1.25 zł, cukierki 40 gr. Sprzedają apteki i drogerie, gdzie niema wysyłam wprost na próbę za pobraniem 3 złotych.

**St. MÜLLER**, Laborat Poznań  
Wrocławska 15.

## Chorzy na cukrzyce

otrzymują bezpłatnie pouczającą broszurkę № 10.

**Dr. Gebhard i Sp. Gdańsk.**

## Motor gazowy

dobrze utrzymany  
tanio na sprzedaż

zgłoszenia w

**Drukarni Przemysłowej**

Chelmża — Rynek Bednarski 1.

Zdolnej

## stenotypistki

bieglej w języku polskim i niemieckim oraz w stenografji **poszukuje natychmiast poważne towarzystwo akcyjne.** Zgłoszenia piśmienne uprasza się skierować do biura ogłoszeń „**PAR**“, Bydgoszcz, Dworcowa 72.

## E. Guhl Ska

Bydgoszcz

Długa 45 - Tel. 19-43

poleca

**Skóry** wszelkiego rodzaju,

**Gumę indyjsk.**

wszelkie

artykuły szewskie

i siodlarskie.

Naprawa

śniegowców

i kaloszy oraz

wszelkich in-

nych artykułów

gumowych.

Drobne wysyłki pocztą

w trzech dniach.

## Języka

### NIEMIECKIEGO I POLSKIEGO

udziela od 20 bm. począwszy

**Elwertowski, Toruńska 33**

wejście z Sądowej.

## Czytelnicy!

Prosimy Was, rozszerzajcie pismo nasze — przy zakupach swych towarów powołujecie się na ogłoszenia w „**Przeglądzie Pomorskim**“.

# Składajcie datki na pomnik dla poległych naszego miasta.

Składki przyjmuje redakcja **Przeglądu Pomorskiego.**

## Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chelmży 6 razy w tygodniu „**Przegląd Pomorski**“ na miesiąc **luty 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „**Przegląd Pomorski**“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

## Kwit pocztowy

Zł \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „**Przegląd Pomorski**“ na miesiąc **luty 1929 r.** odebrałem, co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_ 1929r.

podpis: \_\_\_\_\_

## Zamówienie.

Niniejszem zamawiam wychodzący w Chelmży 6 razy w tygodniu „**Przegląd Pomorski**“ na miesiąc **luty 1929 r.** za 2,46 zł. wraz z opłatami pocztowymi. „**Przegląd Pomorski**“ proszę dostarczyć pod poniższym adresem:

Imię i nazwisko: \_\_\_\_\_

Miejscowość: \_\_\_\_\_ ulica i nr. \_\_\_\_\_

## Kwit pocztowy

Zł \_\_\_\_\_

tytułem przedpłaty na „**Przegląd Pomorski**“ na miesiąc **luty 1929 r.** odebrałem co niniejszem potwierdzam.

\_\_\_\_\_, dnia \_\_\_\_\_ 1929 r.

podpis: \_\_\_\_\_